

**BŁOGOSŁAWIONA  
KAROLINO,  
świeć nam przykładem...**

*Materiały z IX Konkursu Poetycko-Plastycznego  
zorganizowanego przez Szkołę Podstawową  
im. Bł. Karoliny w Wał – Rudzie  
Samorządowe Centrum Edukacji w Tarnowie*

Wał – Ruda 2010/2011

**Honorowy Patronat:**

Biskup Tarnowski  
Małopolski Kurator Oświaty  
Marszałek Województwa Małopolskiego  
Burmistrz Radłowa

**Skład Komisji Konkursowej:**

mgr Ryszard Ostrowski – przewodniczący  
mgr Kazimierz Działak  
dr Jacek Kucaba  
mgr Krystyna Putała  
mgr Bernadeta Styczeń  
ks. mgr Zbigniew Szostak  
mgr Jadwiga Bieś

**Okladka:**

Jakub Jasionowicz, PG Krempna, I miejsce

**Grafiki:**

Ryszard Ostrowski

**Opracowanie:**

Jadwiga Bieś  
Krystyna Putała

**Wydawcy:****Zakłady Graficzne „DRUKARZ” Sp. z o.o.**

33-100 Tarnów ul. Braci Saków 5  
tel. 14 621 22 46, tel./fax 14 621 17 41

**Szkoła Podstawowa im. Bł. Karoliny w Wał – Rudzie**

tel. (014) 6226030  
strona internetowa: [www.spwalruda.to.pl](http://www.spwalruda.to.pl)  
e-mail: [spwalruda@op.pl](mailto:spwalruda@op.pl)

**Samorządowe Centrum Edukacji w Tarnowie**

ul. Aleje Solidarności 5-9  
33-100 Tarnów  
tel./fax (014) 696 33 80  
strona internetowa: [www.sce.pl](http://www.sce.pl)  
e-mail: [sekretariat@sce.pl](mailto:sekretariat@sce.pl)

ISBN 978-83-62249-13-8

**Wstęp**

Po raz dziewiąty oddajemy w ręce Czytelników antologię prac laureatów kolejnej edycji konkursu tematycznego poświęconego życiu bł. Karoliny Kózkówny. Spośród 1067 prac komisja konkursowa wybrała kilkadziesiąt, które uznano za najlepsze. W zbiorze znajduje miejsce twórczość dorosłych i uczniów. Prace, które nadesłano do szkoły w Wał – Rudzie pochodzą z całej Polski i dowodzą dużego zainteresowania postacią błogosławionej.

Temat zaproponowany przez organizatorów konkursu skłonił uczestników do głębokich refleksji na temat wartości chrześcijańskich i ich miejsca we współczesnym świecie. W pracach poetyckich postać Karoliny stała się przyczynkiem do wyrażenia niepokojów, obaw i bezradności, jakie towarzyszą współczesnemu człowiekowi – młodemu i dojrzałemu. Prace plastyczne zaś pokazały, że wartości, których broniła bł. Karolina wciąż inspirują do wyrażania ponadczasowych refleksji dotyczących wiary, miłości, a także ceny, „jaką człowiek płaci za niebo”.

IX edycja Konkursu po raz kolejny dowiodła, że organizowanie tego typu form rozwijających wiedzę, wrażliwość oraz kreatywność zainteresowanych osób ma głęboki sens. Wybrane wiersze, szczególnie młodych ludzi, pokazują niezwykłą dojrzałość i głębię refleksji nad życiem współczesnego człowieka zagubionego w chaosie codzienności i niepamiętającego o tym, że „słońce czyni cuda, a niebo musi zaczynać się na ziemi”.

Polecając lekturę niniejszego zbioru, chcę wyrazić słowa uznania dla nagrodzonych laureatów, a także podziękować tym wszystkim, którzy stworzyli idee konkursu i sprawili, że Szkoła Podstawowa im. Bł. Karoliny w Wał – Rudzie stała się przykładem dla wielu szkół w Polsce, jak propagować patrona szkoły. Błogosławiona Karolina jest patronką młodzieży. Jest wzorem podążania za dobrem i godnością niezależnie od miejsca zamieszkania, wy-

kształcenia, wieku, czy zamożności. Jej postać to także ostoja takich wartości, jak zaufanie i miłość do Boga oraz bezinteresowna służba bliźniemu.

Takie idee wspiera i propaguje także w swojej działalności Samorządowe Centrum Edukacji w Tarnowie, którym mam przyjemność kierować.

*Dyrektor Samorządowego Centrum Edukacji  
w Tarnowie*



*Barbara Dagmara Niziołek*

### **Modlitwa o kanonizację Błogosławionej Karoliny Kózkówny**

Boże Wszechmogący, który tajemnice Królestwa objawiasz pokornym i ubogim, Ty prowadziłeś Błogosławioną Karolinę do świętości drogą wytrwałej modlitwy, sumiennego spełniania codziennych obowiązków, zaangażowania w parafialne apostołstwo i wierności Twojej nauce aż do śmierci.

Dopomóż mi trwać – jak Ona – na modlitwie, uczynić pracę służbą Tobie i bliźnim oraz gorliwie podejmować apostołskie dzieła we wspólnocie Kościoła. Wzmocnij mnie, Panie, Twą łaską, abym w obliczu przeciwności – za przykładem Błogosławionej Karoliny – swoją postawą chrześcijańską, a kiedy trzeba będzie nawet ofiarą życia, świadczył, że tylko Ty jesteś prawdziwym Życiem i najwyższym Dobrem.

Proszę Cię, Boże Wszechmogący, aby Błogosławiona Karolina mogła zostać ukazana w chwale świętych Kościoła. Oby za Jej przykładem i wstawiennictwem młodzi ludzie XXI wieku odważnie szli drogą ewangelicznych błogosławieństw, stając się światłem świata i solą ziemi, a wszyscy zagubieni i poszukujący Prawdy odnajdowali drogę do Ciebie. Przez Chrystusa Pana Naszego. Amen.

**szkoły podstawowe**

### **Pasuje – czy nie**

Zamek pasuje do drzwi,  
Rękawiczka do ręki,  
Dzieciół do drzewa,  
Żaba do łąki,  
Pisklę do gniazda,  
Mama do Taty,  
Ja do Rodziców.

Nie pasują do siebie:  
Smutek do radości,  
Kłamstwo do prawdy,  
Bójka do zabawy,  
Dym do powietrza,  
Krzyk do ciszy,  
Obojętność do zainteresowania.

Już wiem jak posklejać Świat!

Magdalena Hołyst  
PSP Kąty  
II miejsce

### **Liść do Błogosławionej**

Zobacz, Karolino, już wiosna!

Bociany przyleciały, usiadły na kominie,  
Głośno „do widzenia” powiedziały zimie.

Lipie zazieleniła się czupryna,  
Na pole wyszłaś jako rumiana dziewczyna.

Zobacz, Karolino, już lato!

Skoszone siano postawiłaś w kopy,  
Złociste ziarno złożyłaś do szopy.  
Zerwałaś pachnące bławatki, rumianki,  
W noc świętojańską puszczałaś wianki.

Zobacz, Karolino, już jesień!

W spiżarni schowałaś jesienne plony,  
Do kościoła na mszę wołały Cię dzwony.  
Paciorkami różańca oplotłaś swoje dłonie,  
Haftowaną chustą obwiązałaś skronie.

Zobacz, Karolino, już zima!

Po domu jak biała śnieżynka fruwałaś,  
Siostram i braciom bajki opowiadałaś.  
Zmęczona wieczorem do snu się układałaś,  
Po ciężkiej pracy na zapiecku odpoczywałaś.

Zobacz, Karolino, minął rok!

Usiadłaś z aniołami na niebieskim obłoku,  
A my modlimy się za Ciebie każdego roku.  
Odmawiamy Ojcie Nasz, Zdrowaś Mario,  
Jesteś dla nas wzorem, Błogosławiona Panno.

Mirosław Gotfryd  
SP Brzozowa  
II miejsce

### **Dziękuję Ci!**

Błogosławiona Karolino...  
Bądź nam przykładem!

Mama usiadła późnym wieczorem  
i znowu płacze...

Dlaczego tata wciąż ją tak rani?  
Czy miłość dla niego  
Już nic nie znaczy?

Siostrę odwiozła dzisiaj policja,  
Znów się upiła.  
Nigdy jej takiej nie widziałem.  
Krzyczała bardzo,  
Kopała i biła.

Brata nie było już dwa dni w domu,  
Podobno bierze...

Słyszałem kiedyś taką rozmowę:

- Już będę czysty.  
- Ja Ci nie wierzę!

Błogosławiona Karolino...  
Abyśmy byli jedno!

Mama usiądzie jak co dzień rano  
Przy pełnym stole.

Tata otoczy ją swym ramieniem.

- Kocham Cię bardzo...  
Wyzna jej czule.

Siostra z uśmiechem wejdzie do domu.

– Znów się udało!

Uściska mamę,  
przytuli brata  
i siostrę małą.

Brat zda na studia,  
pozna dziewczynę,  
znów będzie sobą.  
Wciąż jest pogodny,  
wszystkim pomaga.

A w naszym domu  
króluje zgoda!

Błogosławiona Karolino,  
Dziękuję Ci!

Norbert Jurkiewicz

PSP Biesiadki

**III miejsce**

### **Zwyczajna Błogosławiona Karolina**

Mówią: „Była święta”.  
A przecież nie chodziła  
z twarzą zakutą w cierpienie?

Do Boga mówiła słowami serca  
Oglądała słońce i księżyc.  
Mówiła do zwierząt, kochała,  
Czasem się bała.

Zwyczajna dziewczyna  
w polskiej rodzinie...  
Pracowita jak mrówka.  
Cierpliwa jak anioł.  
Cicha jak baranek.

Chciałbym...  
Obdarzać uśmiechem,  
Pomagać ubogim,  
Ocierać łzy płaczącym.  
I być jak TY „świętym”  
W zwyczajnej polskiej rodzinie.

Adam Pluta  
SP Otfinów  
**III miejsce**

### **Z rodziną**

Kiedy się rodzisz, życie zaczynasz,  
Nie jesteś w próżni.  
Jest twa rodzina.

Gdy świat poznajesz, uczysz się mowy,  
Wypowiesz „mama”  
I rośniesz zdrowy.

Gdy po raz pierwszy na rower wsiadasz,  
Tata pomoże.  
To nic, że spadasz.

Gdyś jest bezsilny, wpadasz w kłopoty,  
Brat cię obroni.  
Pamiętaj o tym.

Gdy świat cię kusi, a pustka w głowie,  
Zaufaj siostrze.  
Coś ci podpowie.

Gdy szukasz swojej życiowej drogi,  
Rodzice wesprą.  
Jesteś im drogi.

Gdy ci jest smutno, łkasz do poduchy,  
Dziadkowie przyjdą.  
Dadzą otuchy.

W rodzinie znajdziesz miłość i wsparcie.  
To jest dla ciebie mocne oparcie.

Joanna Maliga  
SP Pawężów  
**wyróżnienie**

### **Niełatwo...**

Niełatwo dziś być świętą,  
Tak jak Ty duszę mieć piękną.

Niełatwo kochać ludzi,  
Gdy nienawiść w sercach się budzi.

Niełatwo mówić nie,  
Gdy godność ludzka jest na dnie.

Niełatwo patrzeć śmierci w oczy.  
Błogosławiona Karolina nas zaskoczy:

Życiem i śmiercią.



Anna Bilaska  
SP Niwka  
**wyróżnienie**

Eliza Wójcik  
ZS Bielcza  
**wyróżnienie**

## **Jesteś z nami Karolino**

Nędzna chata strzechą kryta  
W niej dziewczyna pracowita  
Razem z ojcem na kolanach  
Wita dzień każdego rana

Potem strach i męki droga  
Która wiodła Ją do Boga  
Dziś jednoczy wszystkich ludzi  
Daje siłę wiarę budzi

Znaki daje nam świętości  
We wspólnocie z nami gości  
Pośredniczy nam do Boga  
Lżejsza życia jest z Nią droga

## **Samośna modlitwa**

Modłę się sama.  
Cicho...  
Gdzieś w kącie.  
Czy Bóg mnie słyszy?

Modłę się sama.  
Szeptem...  
Rozmawiam z Nim.  
Czy mnie widzi?

Modłę się sama.  
Na głos...  
Tworzę list do Boga.  
Czy go odbierze?

Modłę się sama.  
Półgłosem...  
Proszę, pomóż mi Karolino!  
Już znam odpowiedzi.

Modłę się sama.  
Myślę...  
Zginęłaś za czystość.  
Tak bardzo kochałaś Boga.

Modłę się z Tobą.  
Uśmiecham się...  
Wiem, że Bóg mnie słyszy.  
Dziękuję, Błogosławiona.

Aleksandra Wierchoń  
SP nr 2 Ełk  
**wyróżnienie**

## **Ogrzej mnie**

Widzę kroplę wody,  
Jak w głębi duszy  
Przepelnionej uwielbieniem Najwyższego  
Rzeźbi w małym sercu,  
Co ma zaledwie kilkanaście lat,  
Miłość, która zadziwiła świat.

Widzę prostą, wiejską dziewczynę  
W codziennej krzątaninie  
Pośród uśmiechniętych dziecięcych twarzy  
Spragnionych słów Bożych,  
Dłonie różańcem splecione,  
Modlitwy ku niebu wznoszone.

Widzę Cię jak za dawnych dni,  
Pełną życzliwości i dobroci,  
Optymizmu i radości,  
Pracowitości i modlitwy,  
Bólu i cierpienia,  
Miłości i przebaczenia.

Jakże trudno odkryć  
I pojąć Twój świat  
Zamknięty między niebem a ziemią  
W maleńkim podgórskim kościele,  
Świat wojny i okrucieństwa  
Aż po życia ofiarę.

Ogrzej mnie swym oddechem,  
A zakwitnę przy Tobie kwiatem dobroci,  
Podaruję go całemu światu.

Daj spojrzenie  
Ukołysane niewinną, dziecięcą ufnością,  
Bym mogła rozjaśnić każdą zagubioną twarz.

Eliza Hawryłko  
PSP Biesiadki  
**wyróżnienie**

Barbara Pulnik  
SP Olesno  
**wyróżnienie**

## **Bądź moim aniołem...**

Błogosławiona Karolino,  
jestem jak Ty – młodą dziewczyną.  
Poznałam Twoje życie  
i teraz modlę się do Ciebie skrycie.

Moja modlitwa  
to prośba do Ciebie,  
zostań moim aniołem w niebie.

Naucz mnie życia pełnego miłości,  
naucz mnie wiary i cierpliwości.  
Darem nadziei obdarz duszę mą  
I darem dobra, którym zwalczałaś zło.

Twoja świętość  
jest dla mnie przykładem,  
więc chcę podążać Twoim śladem.

O Karolino!  
Pomóż mi żyć...  
Tobie powierzam swoje sprawy.  
Spraw, by mnie wysłuchał Bóg łaskawy.

W modlitewnym szepcie płyną słowa te.  
Proszę, Aniele, nie opuszczaj mnie.

## **Niczym przed wiekami**

Niczym przed wiekami  
Chrystus chlebem  
Ty dziś dzielisz się z nami  
Swą nieskazitelną miłością

Rozrywasz ją swymi dziewczęcymi  
Rękoma  
I każdemu z nas dajesz  
Jej cząstkę

Nieważne czy jestem  
Biedny czy bogaty  
Młody czy stary  
Dobry czy zły

Dla Ciebie, Karolino, nie ma granic  
Twa dobroć wędruje do każdego  
Łączysz nas nią i sprawiasz  
Że stajemy się... jednością

Edyta Piątek  
SP Przybysławice  
**wyróżnienie**

## **Cel**

Chcieć stawać się jak Ty Karolino,  
to tylko chęci.

Wkraczać na dobre drogi,  
to już mały sukces.

Być tak jak Ty,  
to już zwycięstwo.

Tomasz Łoboda  
SP Radłów  
**wyróżnienie**

## **Ku jedności**

Karolino Karolino  
Sto lat temu  
Byłaś  
Niewiele starsza od nas

Wiedziałaś  
Że wiara równa się  
Życie

Wiedziałaś  
Że nie można  
Kochać Boga  
Nie kochając człowieka

Dziś pomóż nam  
Zrozumieć  
Że być jedno  
To nie znaczy  
Nie różnić się

Bóg nie chce dla nas  
**JEDNAKOWOŚCI**

Nie chce też  
Abyśmy jedność  
Rozumieli  
Każdy na swój sposób

Wspieraj nas  
W budowaniu wspólnoty  
Tak jak chce tego Pan

Dagmara Rybak  
SP Błonie  
wyróżnienie

## Rodzina

Ile rzeczy jest dla mnie ważnych?  
Wszystkie chcę mieć z prędkością  
Światła.

Stop!

Zatrzymuję się na chwilę.  
Robię przerwę – życiową pauzę.

Dokąd pędzę?  
Czego szukam?

Przecież mam coś wielkiego i cennego.

W niej zaczynam i kończę  
Swoją dzień.

W niej rozwiązuję wszystkie  
Życiowe problemy.

Ona jest ze mną – gdy jest mi źle,  
Otula mnie ciepłem – gdy odrzuci mnie życie.

O niej nigdy nie mogę zapomnieć,  
Bo do niej zawsze wracam.  
Moje miejsce na ziemi –

MOJA RODZINA.

Anna Szczepanik  
SP Brzozowa  
wyróżnienie

## Rozmowa

Patronko moja, Karolino!  
Znów jestem sama  
W tym pustym domu.  
Rodziców nie ma,  
Bo praca i praca.

Cieszę się, że znalazłaś  
dla mnie czas.  
Powiedz mi czy umiałabyś  
Żyć w dzisiejszych czasach,  
Gdzie dla Boga  
Jest coraz mniej miejsca,  
A dla Ciebie modlitwa  
Była radością.  
Gdzie modnym strojem  
zdobywa się przyjaciół,  
a Tobie wystarczyła prosta sukienka,  
by Cię każdy pokochał.  
Gdzie pieniążek świadczy o człowieku,  
A Ty miałaś tylko piękne serce,  
Które umiało kochać.  
Gdzie czystość duszy  
już nie jest ważna,  
a Ty bez wahania w tej sprawie  
życie oddałaś.

Karolino, co Ty na to?  
Czy Twoje czyste serce nie pęka?  
Widzę, że masz smutną twarz,  
Milczysz, nic nie mówisz...

I znów jestem sama w tym pustym domu.

### **Prośba**

Chłopcze, który wczoraj na klatce  
upajałeś się grzechu zapachem,  
Proś Boga o wybaczenie.

Dziewczynko, której żalosne łkanie  
co noc mnie ze snu budzi,  
Proś Boga o pomoc.

Kobieto, której mąż odszedł  
do bram Niebios,  
Proś Boga o ukojenie.

Podajcie sobie dłonie,  
Otwórzcie serca  
I czcijcie Pana.

## Jesteśmy

Tu stoję  
całkiem sama  
i modlę się do Ciebie  
Karolino

Proszę  
o więcej wiary  
i pytam  
dlaczego gdy wyciągam dłoń  
nikt jej nie chwyta

Widzę  
ludzkie serca  
otępiałe  
i cienie gołębi  
na różowym horyzoncie

Wołam  
niemym krzykiem  
a one wlatują do wnętrza  
dusz śpiących

Boże

Ty je zesłałeś dla nas  
niewdzięcznych grzeszników  
niezdolnych do harmonii  
sług Twoich

Słońce płonie  
a ja wciąż wołam modlę się  
i proszę

## ...ergo sum...

– Czy myślisz, że łatwo Cię zrozumieć?  
– Czy czujesz, jak trudno Cię pokochać?  
Cogitare – myśleć, sądzić, umieć...  
Sentire – czuć, miłować, kochać...  
Jak trudno nam jest rozmawiać o życiu  
Kiedy jedno przed drugim w ukryciu...

– Czy myślisz, że łatwo Cię pokochać?  
– Czy czujesz, jak trudno Cię zrozumieć?  
Cogitare – sentire: jak tę sprzeczność  
W sobie rozkochać?  
Jak kochać rozumem? Jak sercem rozumieć?  
Cogitare – myśleć, sądzić, umieć...  
Sentire – czuć, miłować, kochać...  
Deus – myśleć, sądzić, umieć...  
Deus – czuć, miłować, kochać...  
I wszystko potrafisz zrozumieć!  
I wszystko potrafisz pokochać!  
CREDO...ergo...sum...



Weronika Lichorobiec  
PG Radgoszcz  
**I miejsce**

\*\*\*

Jak ptak bez skrzydeł,  
Jak słońce za chmurą,  
Jak czas utracony,  
Jak droga bez celu,  
Jak sowa bez rozumu,  
Jak maj bez zieleni,  
Jak noc bez gwiazd,  
Jak dziennik bez zapisków.

Tak my  
Bez rodziny – naszej wielkiej,  
Bez miłości – naszej wspólnej,  
Bez spokoju – naszego pragnienia,  
Bez wspólnoty – naszego pojednania,  
Bez świętości – naszego celu,  
Bez Boga – naszego Ojca,  
Nic znaczyć nie możemy!

Izabela Stróż  
PG Wojnicz  
**II miejsce**

### **Takie miejsce**

Chciałabym mieć gdzieś w niebycie  
takie miejsce ciche, małe,  
gdzie bym mogła wejść, tak skrycie,  
i tam zostać wieki całe.

Gdzie bym czuła się bezpieczna,  
z dala od rzeczywistości.  
Gdzie nienawiść świata wieczna  
ustąpiłaby miłości.

Tam bym siadła bądź uklękła  
i zamknęła oczy swoje,  
i niczego się nie zlekła,  
bo wszystko byłoby moje.

Tam cichutko, cichuteńko  
modliłabym się za dusze  
mych przyjaciół i maleńko  
zateśkniła, choć nie muszę.

I wszyscy byliby jedno,  
i ze swymi, i z innymi.  
I to właśnie było sedno  
Podróży myślami moimi.

Magdalena Lisińska  
PG nr 4 Tarnów  
**II miejsce**

### **Modlitwa do Błogosławionej Karoliny**

Błogosławione Twoje życie  
Wskazuje mi drogę  
Pośród trudu i pokus  
Brnę  
Samotna  
Czyste Twe serce  
Jak lustro odbija  
Wszystkie me czyny  
Zawsze  
Wszędzie  
Zabierz mnie prosto  
Ku światłu dobroci  
Pokaż mi ścieżkę  
Prawdy  
Miłości  
Weź mnie za rękę  
I prowadź daleko  
Przez życia zakręty  
Odważnie  
Męźnie  
Wspieraj me kroki  
Chwiejne i płoche  
Wśród życia trosk  
Cierpliwie  
Pewnie  
Bądź mi ostoją  
Prawdy i cnoty

Ochroń ramieniem  
Dobroci  
Honoru  
Bądź zawsze tutaj  
Blisko mnie wszędzie  
Mocna swą chwałą  
Niezmiennie  
Jasna  
Obraz Twój piękny  
W moim sercu  
Noszę  
Proszę  
Módl się za nami  
Amen

Aneta Zielińska  
PG Radgoszcz  
**III miejsce**

## **Sen**

Zasnęłam...  
I od razu w mej myśli pojawiłaś się Ty!

\*\*\*

Widziałam...  
jak pomagasz innym.  
Dzielisz się wszystkim, co masz.  
Dawanie czegoś komuś  
sprawia największą radość.

Karolino!  
Naucz nas bezinteresownej pomocy.

Widziałam...  
jak zachęcasz do wspólnej modlitwy.  
Uczysz młodszych pacierza.  
Odmawiana pobożnie razem  
przyniesie więcej łask.

Karolino!  
Pokaż nam modlitewną drogę do nieba.

Widziałam...  
jak traktujesz wszystkich równo.  
Dla Ciebie każdy jest ważny tak samo.  
W każdym powinniśmy widzieć  
brata i siostrę.

Karolino!  
Naucz nas kochać wszystkich ludzi.

Widziałam...  
jak bardzo pragniesz zjednoczenia.  
Abyśmy byli jedno.  
Miłość rodzinnego grona  
daje poczucie bezpieczeństwa.

Karolino!  
Weź w opiekę nasze rodziny.

Widziałam...  
jak bronisz słabszych.  
Wstawiasz się za uciśnionymi.  
Dobro drugiego człowieka  
powinno być naszym wewnętrznym pragnieniem.

Karolino!  
Naucz nas kochać bliźniego jak siebie samego.

\*\*\*

Niech sen stanie się jawą  
i trwa po wszystkie dni.

## **Razem**

Aby zawsze był rodzinny dom i ojczyzna,  
którą się ma, nie wybiera,  
aby Bóg połączył w jedną drogę nasze ścieżki,  
byś do innych mógł docierać.

Razem przez rzeki egoizmu,  
razem przez mosty zerwane do braci,  
miłować trzeba nawet nieprzyjaciół,  
życia na spory i wojny nie tracić.

Zapatrzenni nie w siebie, lecz w brata  
idźmy przez życia koleje,  
z Bogiem połączymy swe serca,  
niech cały świat wypięknije.

Pod górę, we mgle i w nieznane,  
przez radość i przez krzyż,  
gdy obok serce kochane,  
łatwiej nam będzie iść.

Zjednoczeni z sobą, solidarni z niebem  
dzielmy się sercem jak chlebem.  
Słońca jedności nic nam już nie zaćmi,  
bo wszyscy ludzie są braćmi.

## **Abyśmy byli jedno...**

O Karolino, Patronko moja,  
kto Ciebie wzywa, nie zginie,  
boś Ty wybrana, Błogosławiona,  
chlubą jest nosić Twe imię.

Ty byłaś córką tarnowskiej ziemi,  
tu gdzie Dunajec i Wisła,  
pamięć o Tobie tu zawsze żywa,  
jesteś nam droga i bliska.

Byłaś przykładnym dzieckiem w rodzinie,  
w rytm modlitw Twe serce biło,  
byłaś aniołem na łez dolinie,  
z Tobą się bliźnim lżej żyło.

W świecie wrogości, obojętności,  
chlebem się serca dzieliłaś,  
uczyłaś zwykłej ludzkiej bliskości,  
przykładem życia służyłaś.

Z Bogiem i ludźmi trwałaś w jedności,  
służyłaś innym w potrzebie.  
O Gwiazdo Ludu, wzorze czystości,  
pamiętaj o nas tam w niebie.

Przez śmierć męczeńską w komunii z Bogiem,  
na zawsze z Nim zjednoczona,  
zakwitłaś lilią za nieba progiem  
Ty, nasza Błogosławiona.

Dziewczęca głowa Twa, Karolino,  
jaśniej nimbem świętości.  
Ucz nas żyć z ludźmi, prowadź do Boga,  
byśmy z Nim trwali w jedności.

Kwiaty nadziei siej w naszych sercach,  
niech ich ogrody nie więdną,  
abyśmy byli jedną rodziną,  
abyśmy byli jedno.

Izabela Hejmo  
PG Tarnawa  
**wyróżnienie**

### **Ku jedności**

Sam w tym świecie niczego nie zmienię,  
Potęga myśli nie poruszy wielu,  
Swym małym sercem nie ogarnę ziemi,  
Sam nie uchwycę obranego celu.

Z rąk mi wypadnie ogrom majestatu,  
Przed którym schylę pomarszczone czoło,  
Cóż jednak znaczę w oczach Stwórcy światów,  
Kiedy przede mną widać puste koło.

Tylko rąk tysiące w górę uniesionych,  
Złączonych modlitwą, serca jednym drgnieniem,  
Tych terażniejszych i tych już minionych,  
Może wyjednać dla nas przebaczenie.

Jedność to siła, potęga zaklęta,  
Jedność to wielkie milionów wołanie,  
Jedność to karta spisana, lecz święta,  
Jedność niech z nami na wieki zostanie.

## **W komunii z Bogiem**

Jak człowiek nie może żyć bez tlenu,  
jak roślina nie może przetrwać bez wody,  
tak Karolina nie mogła istnieć bez Boga.  
Każdy swój czyn, plan, decyzję,  
wiązała z Nim - Panem Życia.  
Każda myśl płynęła ku Niemu,  
zarówno radość, jak i smutek świata.  
Chwila bez Boga, była chwilą straconą.  
Tęsknotę do Pana niosła ze swą modlitwą.  
Żyła w doskonałej komunii z Bogiem.  
Ona wypełniała Jego misję na świecie,  
On przygotowywał Jej miejsce w niebiosach.  
Nierozerwalna Jedność.  
Przyobleczona w miłość, pokój, szczęście.  
Komunia trwa nadal  
i będzie trwać wiecznie.  
Największa moc świata nie zdoła ich rozdzielić,  
gdyż nic nie pokona Miłości

Czystość?

- Była w średniowieczu,
- To dawno niemodne,
- Mnie nie obchodzi,
- Już dawno straciłem...

Jak żyć w takim świecie?

Gdzie podstawowe prawdy są wyszydzone.  
Każdy szuka tylko przyjemności.  
Gdzie Bogiem jest zabawa, seks, narkotyki...  
Nie chcę jak wszyscy!  
Lecz czy mam siłę, by się sprzeciwić?  
Karolino!

## **List do współczesnego człowieka**

Współczesny człowieku!  
W dobie zabawy, przyjemności, uzależnień  
Stań na chwilę!  
W erze pośpiechu, pieniądza i pracy  
Zwolnij choć trochę!  
W czasach, gdy ludzie zapominają o obecności Boga  
Zastanów się!  
Jakie jest twoje życie,  
a jakie powinno być?  
Czy pamiętasz jeszcze o swojej duszy?  
Co ma dla ciebie w życiu największe znaczenie?  
Odpowiedź musisz znaleźć sam...  
Tylko nie zwlekaj długo – Królestwo Boże czeka!  
Karolina

## **Dzisiejsza Dziewczyno...**

Potykasz się o grzechy  
Błądząc myślami  
Tracisz sumienie  
Szukając żywego błogosławieństwa  
W milczeniu ludzkiej głupoty  
Schylasz się ku śmierci  
Zapominając o sile marzenia  
Boisz się słów obojętnych  
Ranisz głosem ciszę  
  
Spotykasz mnie  
Wybierasz boską ścieżkę  
Nie poddajesz się wątpieniu  
Jesteś spokojna  
Żyjąc  
Przyjmujesz mnie w jedności...

## **Karolino**

Opiekunko czystej wiary  
Sędzio dobra nad złem  
Świadku śmierci prawdy  
Posłanko czystych słów  
Drogo Boskiej chwały  
Przyjaciółko zagubionego człowieka  
Strażniczko niewinności dziecka  
Drogo wiecznej świętości  
Przyjmij mnie w swoje ramiona...

## **Jedność drogą do świętości**

Błogosławiona Karolino,  
co z nieba spoglądasz,  
dlaczego ludzie zapominają o tym,  
czego ich uczyłaś przez całe życie?

Uczyłaś, że człowiek sam niewiele znaczy.  
Naszym celem jest wspólnota.  
W sercach chorych i cierpiących  
zasiałaś ziarenko nadziei  
na lepsze jutro.

Powiedz, Karolino,  
czy to nie dla innych żyjemy?  
Bez drugiego człowieka jesteśmy jak bez wody,  
jesteśmy jak łódeczka  
na wzburzonych, groźnych falach.  
Nie przetrwamy.

Wędrując ślepo przez życie  
wśród własnych spraw i potrzeb  
zatrzymajmy się czasem  
i spójrzmy za siebie.  
Ktoś wyciąga dłoń,  
podnosi na nas smutne, lecz ufne oczy...

Nie odwracajmy się.  
Nie uciekajmy.  
Nie bójmy się współczucia, przyjaźni, miłości.  
To takie piękne uczucia.



Błogosławiona Karolino,  
przykładzie wszelkich cnót,  
Odezwij się do nas, przemów do ludzi.  
Tylko Ty potrafisz swą niewidzialną dłonią  
zmienić świat i połączyć nas w jedno.

Weronika Staszak  
PG Wojakowa  
**wyróżnienie**

## **Rodzina**

Modlitwę wnoszę do Boga,  
Bo dla mnie rodzina jest droga.  
To taty spracowane ręce  
I mamy kochane serce,  
To uśmiech mojego brata –  
Tak zawsze uczył nas tata.

Bo moja rodzina to nie piękny dom i ściany z obrazem,  
Ale wszyscy, którzy się kochają i zawsze są razem.  
I tak jak kiedyś mówił Karol Wojtyła:  
„Niech w rodzinie będzie siła”

Agata Musiał  
PG Radgoszcz  
**wyróżnienie**

## **Modlitwa**

Święta Karolino, przez Boga wysłana  
I przez wielkie czyny do niebios zabrana,  
Modlę się do Ciebie o pokój dla świata,  
O radość dla wszystkich,  
O miłość do brata.

Proszę Cie o wyrozumienie,  
Za grzechy, niepowodzenia,  
Za wyrządzone krzywdy,  
Za wszystkie przewinienia...

Dziękuję Ci za ludzi,  
Za Ojca Świętego,  
Za całą wierzącą rodzinę,  
I nawróconego...

Pomóż naszą wiarę,  
Wstawiaj się za nami  
I prowadź Dzieci Boże  
Swoimi ścieżkami.

Proszę Cię, wysłuchaj  
Błagania mojego  
I wspomagaj swą wiarą,  
Człowieka grzesznego.

Alicja Smółkiewicz  
PG Krempna  
**wyróżnienie**

## **Droga do nieba**

Biegnie pełną drogą  
Z różańcem w ręku  
Podąża do nieba  
Do Boga  
Chce ofiarować Mu  
Młode życie  
Życie bez grzechu  
Wypełnione  
Miłością  
Wiarą  
Modlitwą  
Biegnie uparcie  
Bez chwili wytchnienia  
Słyszac za sobą  
Oddech oprawcy  
Biegnie by ofiarować Bogu  
Wianek czystości  
Ostatni raz  
Spogląda na rodzinną chatę  
Proszac Boga  
By wziął ją w opiekę  
Dziękując  
Że wybrał właśnie ją  
Karinę.

Justyna Starzec  
PG Radłów  
**wyróżnienie**

Czy wizerunek pośmiertny chcę oglądać?  
Coraz bliżej do Ciebie Panie...  
Coraz chłodniej tu – na ziemi...  
Coraz więcej ogni pali się na ziemi...  
Kiedyś i ja zapalę, ta ostatnia...

## **Poszukiwanie świętych dusz**

Żalem osnute serca  
Odkrywają ciernie dusz niespokojnych.  
Błądzą śladami bliskich, którzy ognie im palili.  
Ogromne łzy tęsknoty za bliską osobą marzną w porannym  
chłódzie.  
Czy miłość do życia dusze tu trzyma? Czy nienawiść  
do oprawców?  
Nie! To troska o zagubioną duszę zbrodniarza, który im życie  
odebrał!  
Snuje się dziewczyna z sercem zranionym...  
Ona szuka mogiły tego, co odebrał jej siostrę, wzgardził siostrzaną  
miłością  
A on? ...czemu płynie między nagrobkami?  
Wiedział wszak, że z życiem wyrok podpisuje na byt tutejszy...  
(Dziecko po omacku matki szuka)  
Gdy odchodziła z pamięci, luka mu powstała i nie wie co zrobić...  
Jak wiele bytów tu zostało...  
A jak mało w ludzkiej pamięci...  
Życia było im ziemskiego mało z nami.  
A więc do Ojca Niebieskiego powrócili.  
Jak tłumaczyć matce, której złowrogi żołnierz dziecko w ciemnym  
lesie skatował?  
Że Bóg tak bardzo świętość jej ukochał, że światu zabrać ją  
zaprzagnął...  
Że Stwórca jemu czas już zamknął...  
Że miłości ziemskiej koniec i inne ciepło teraz dla niego.  
Czy chcę dotyku duszy?

Karolina Bartoń  
PG Olesno  
**wyróżnienie**

Karolina Bartoń  
PG Olesno

## **O Niej**

Karolino – Jesteś jak Anioł  
Czysta jak śnieg  
Dająca przykład.  
Jesteś gwiazdką w ciemności  
•ródłem nadziei  
Pomocną dłonią.  
Kochająca Boga  
I wszystkich ludzi.  
Po prostu Ty!

## **Karolinie**

Za to, że zapalasz płomień nadziei w naszych sercach  
Za to, że bronisz naszej wiary  
Za to, że wskazujesz zawsze dobrą drogę  
Za to, że nas umacniasz i pomagasz w trudnych chwilach  
Za to, że dajesz prawdziwy przykład tego, jak żyć  
Za to, że prowadzisz nas do nieba...  
Dziękuję Ci Karolino!

Dominika Kordela  
PG Radłów  
wyróżnienie

Marta Spólnicka  
PG nr 15 Gliwice  
wyróżnienie

### **A ja już wiem...**

A już wiem, że anioły latają bez skrzydeł.  
Szlachetne serce unosi je ku górze.  
Prawdziwie szlachetne, którego nie potrzeba zszywać niciami.

Ona jest aniołem.

Skąd to wiem?

Niestety, nie unosi się wieczorami pod moimi oknami.  
Rozmawiamy na modlitwie.  
Poproszę Ją, aby stała za moimi plecami i strącała zło z ramienia.  
Będziemy jak jedno ciało w dwóch duszach.  
Ona dostała się do niebieskich bram, bo wybrała śmierć.  
Nie dała zabrudzić chusty z obliczem Chrystusa.  
Zabrała ją ze sobą i złożyła na anielskim ołtarzu.  
A ja?  
Czy dam się prowadzić mojemu aniołowi?  
Może on uświadomi mi kiedyś odpowiedź.

### **Karolina jednością i świętością**

Jedność  
Wewnętrzny pokój zewnętrzna radość  
Jedność  
Życie w przyjaźni z bliskimi i z Najbliższym  
Jedność  
Człowiek rodzina i Bóg  
Siostra dziesięciorga  
Wspierająca na rozstaju dróg  
Dziecko Boże  
Kochające wszystkich i wszystko  
Prawdziwy anioł  
Bezgranicznie ufający Panu  
Misjonarka miłości  
Posłana przez Niebo na Ziemię  
Bohaterka życia  
Odważna w chwilach cierpienia i śmierci  
Przyjaciółka ludzi  
Zachęcająca do rozmowy z Bogiem  
Opiekunka dziewcząt  
Dbająca o nas wszystkie  
Niedościgniony wzór  
Który pragniemy naśladować  
Karolina  
Dająca przykład życia w jedności i świętości  
Świętość  
Wspólnota miłosierdzia

Świętość  
Życie wśród ludzi i z ludźmi  
Świętość  
Komunia i dialog z Bogiem

**szkoły ponadgimnazjalne**

### **Pragnienie**

Zakwitasz  
milczącą pokorą  
niczym biały kwiat  
rosnący bez żadnych  
sprzeciwów

Masz w sobie  
miłość  
siłę  
i blask

Karolino!  
Dopomóż mi stać się  
Choć małym płatkim Ciebie

## **Cena Nieba**

/męczeństwo bł. Karoliny/

Miłość  
Pokora  
Biel

słowa szeptane w cierpieniu

Łzy  
Męka  
Śmierć

by zdeptać szpetny grzech

Ostre zakręty  
i głębokie doły  
droga do zjednoczenia serc

## **Jaśniej**

Gasnący płomień  
Chłód słońca  
Ciemność dnia  
Boję się utraty barw

\*\*\*

Bezradna  
Biegnę pod Krzyż  
Bo przy Tobie  
JAŚNIEJ



Klaudia Sienkiewicz  
ZS nr 2 Wadowice  
**II miejsce**

## **Być młodym człowiekiem**

Mam oczy drogocenne jak diamenty,  
Dopóki nie stracą blasku przygaszone przeciętnością

**OCZY SĄ OKNAMAMI DUSZY**

Mam usta do śpiewania i beztroskiego gwizdania, kiedy pada deszcz,  
Dopóki brudne przekleństwa nie zamkną ich smutkiem

**SŁOWA POWINNY NIEŚĆ ŚWIATŁO**

Mam nogi, mogę wyjść naprzeciw bliźniemu,  
Dopóki nie uwięzi mnie ciasny egoizm

**TROSKA O KOGOŚ, TO OWOC AUTENTYCZNEJ  
MIŁOŚCI**

Mam zdrowie, które jest bezcennym skarbem,  
Dopóki nijakie używki nie rozszarpia go na strzępy

**ODWAGA REZYGNACJI I UMIARU**

Mam słońce na niebie i dach nad głową,  
Dopóki nie ulegnę przelotnej modzie i złym propozycjom

**SŁOŃCE CZYNI CUDA, A NIEBO MUSI ZACZYNAĆ SIĘ  
NA ZIEMI**

Mam nakryty stół, przy którym spotykam się z najbliższymi,  
Dopóki idę ścieżką prawdy, a piękno życia odnajduję w chwilach,  
kiedy przestaje się liczyć

**ZATRZYMAJ SIĘ W SŁOŃCU I POZWÓL, ABY ZEGAR  
BIEGŁ**

Mam ludzi, aby ich kochać,  
Dopóki nie ulegnę obojętności tych, którzy zamienili się w roboty

**JEŚLI MASZ MIŁOŚĆ, MOŻESZ SIĘ OBEJŚĆ BEZ WIELU  
RZECZY**

Mam serce i rozum, aby właściwie wybierać,  
Dopóki nie ulegnę fałszywym wyobrażeniom, zakłamaniu  
i małostkowości

**SERCE ROZJAŚNIA TWÓJ UMYSŁ LUB GO ZACIEMNIA,  
TO ONO WYBIERA TO, O CO WALCZYSZ**

Klaudia Sienkiewicz  
ZS nr 2 Wadowice  
**II miejsce**

## **Światło miłości**

Właściwą miarą serca jest miłość  
Będziesz martwy, gdy pozwolisz jej umrzeć  
Nie szukaj szczęścia tam, gdzie nie można go znaleźć:  
W sprawach bez sensu  
W przedmiotach, które cię bałamucają, a nie umacniają  
Miłość prawdziwa...  
Nie ta krzycząca z ekranu, nie ta ze zdjęć w gazetach,  
Nie ta łatwa i zaborcza promowana przez media,  
Ale...  
Wyrażająca się oddaniem,  
Głęboką radością z tego, że:  
można istnieć dla drugiego człowieka i okazywać mu serce,  
w zdolności empatii, życzliwości i serdeczności,  
w gotowości przebaczenia i rezygnacji z przemocy,  
związana z odpowiedzialnością za drugą osobę  
MIŁOŚĆ – napisana dużymi literami jest ciepła i jasna,  
Nie razi swoim światłem, ale...  
UWAGA: jest niewątpliwie zaraźliwa.  
Każdego dnia na nowo, trzeba próbować żyć w słońcu,  
W każdym dniu odnaleźć piękno  
Zachwycić się światłem,  
Każdym gestem miłości  
I okazywać ją tym,  
Którzy nie znaleźli miejsca w słońcu  
Właśnie takim i podobnym ludziom  
Rozjaśniać każdy dzień jej światłem.

Joanna Małek  
Bursa Międzyszkolna  
Tarnów  
**III miejsce**

Rodzina jako wspólnota  
To siła niezmierzona  
To często miłość niedoceniona  
I bywa że zraniona  
Krąży dookoła nas tyle zła  
Któż naprawić świat zechce?  
Czy w ogóle się da...?

Karolino...  
Daj nam znak  
I wskaż życia szlak  
Pokaż nam drogi swe  
Bo ja do nieba dążyć chcę...

Szymon Florek  
I LO Chrzanów  
wyróżnienie

## Odkupienie

Ofiaruję Ci Panie  
wszystko co żywe i martwe  
wszystko co ulotne ciche  
i niezauważone

moje myśli  
moje słowa

i niech to będzie  
zapłatą za me grzechy

moje uczucia i gesty  
moje smutki i radości

niech to będzie  
mego odkupienia cena.

W myślach i gestach  
proszę Ją o wstawiennictwo  
u Boga

co dzień modłę się  
bym mógł postępować  
jak Ona.

Klaudia Duran  
I LO w Tarnowie  
wyróżnienie

## Chaos w Harmonii

COŚ bez CZEGOŚ zawsze będzie NICZYM.

Więc abyśmy byli jedno...

w błahostkach i troskach,  
w radościach i złościwościach,  
w fascynacji i idosynkracji,  
w miłości i życzliwości.

Jak kochankowie rozpaleni żarem miłości,  
tonący w namiętności i pożądliwości...

– czy to tylko egzaltacja?

Jak złościcy przepelnieni wstrętem do wszystkiego, co ich otacza,  
zgorzkniali do szpiku kości.

Skąd to?

Przecież nie ma ludzi złych... są tylko nieszczęśliwi.

...

Bądźmy jedno,

bo najgorszą samotnością nie jest ta, która nas otacza, ale ta pustka  
w nas samych,

brak akceptacji, zrozumienia, miłości...

## **A Słowo**

By świat uwierzył,  
Więc stańmy jedno  
I ręka w rękę,  
I ramię w ramię.

Razem uczcijmy Prawdę, co jedną  
Bóg Jeden Ziemię wziął w prawe władanie,

Dla każdej owcy, by się ostała,  
Aby wróciła, gdzie Sędzia Prawdziwy,  
Wyznajmy Prawdę  
Jedną, przedwieczną,  
Żyjmy uczciwie,  
Święcie, prawdziwie.

O stałość w jedności tą co z urodzenia,  
Choć mała była w ludzkich oczach świata,  
Prośmy, bo pełna prawdy Bożej uwielbienia,  
Bo potrafiła z ludźmi się pobratać.

## **Grusza**

Grusza nie dzieli,  
Uczy zrozumienia, nie szuka różnic,  
Uczy akceptacji,  
Potępia grzechy, grzesznikom wstać pomaga,  
Wskazuje wyższość tylko Bożych racji.

Wspólnota gruszy;  
Jedność, zrozumienie,  
Cicha pokorność i siebie oddanie  
Uczy pokonać te współczesne ciernie:  
    Szydercze głosy i cnót wyśmiewanie,  
    Rozpowszechnianie złośliwych opinii,  
    Że wiara przeżytkiem,  
    Wiara zacofaniem,  
    Że Bóg jest wytworem tylko głupców myśli,  
    Głupotą Bogu życia jest oddanie...

Uczy obrony prawd wielkich niezmiennych,  
Uczy zaufania, uczy i wolności  
I że przegrany to nie jest męczennik,  
Lecz ten, co nie zna szczerzej uczciwości.

Monika Dymon  
Bursa Międzyszkolna  
w Tarnowie  
**wyróżnienie**

Weronika Bodzioch  
ZSL i T Wojnicz  
**wyróżnienie**

## **Wrodzona perfekcja**

Bóg dał nam Jezusa  
byśmy uwierzyli  
Bóg dał nam Ciebie Karolino  
byśmy Cię naśladowali  
Bóg tworzy ideały...  
Każdy jest ideałem.  
Może nim być  
Zgodnie z sobą i z innymi  
Według prawa  
– Bożego  
– świata  
– natury  
Zgodnie z sercem  
dla rozumu

## **Przez okna nieba**

### **Rozpoznać myśli**

Co Ty myślisz Karolino, kiedy patrzysz na ten świat?  
Gdy przez okna nieba widzisz, jak przez brata ginie brat.  
  
Za czym tęsknisz, kiedy siadasz gdzieś nad rzeką w Boskim raju?  
Jak wspominasz ziemskie życie – Ty – o córko tego kraju?  
  
Popatrz, młodzież zagubiona pośród życia krętych dróg –  
Nie pamięta, zapomina, że najprostszą jest sam Bóg.  
  
Daj młodzieży raz zobaczyć, tu na ziemi Boski znak,  
Kiedy nie wie, co ma czynić i gdy wszystko jest nie tak.  
  
Naucz patrzeć okiem duszy, które widzi pokrzywdzonych,  
Żeby świat rozpoznał wielu, Duchem Boga namaszczonech.  
  
Ucz miłości, której świat pamiętać nie chce, nie rozumie –  
Wiedząc, że zawalczyć trzeba całym sercem, nie rozumem.  
  
Każdy dzień to coś nowego – nowe plany, jakieś zmiany,  
Ale tylko w Bożej Łasce sens jest życia zachowany.  
  
I tak zastanawiam się, pośród mijających lat,  
Co Ty myślisz Karolino, kiedy patrzysz na ten świat?

Sylwia Rogala  
III LO Tarnów  
**wyróżnienie**

## **Communio**

Myśl potrafi wzlecieć na wyżyny.  
Myśl nie wie, co to granica...  
Wtedy tylko będziesz szczęśliwy,  
Gdy myśl podąży do Niebieskiego Dziedzica.

\*\*\*

Splecione dłonie to symbol zjednoczenia

Karolina, dokonując swego poświęcenia  
Wybrała szczęście i wieczne istnienie,  
W Komunii ze Stwórcą znalazła Zbawienie.

Piękna lilia, kwiat polskiej ziemi,  
Wzrasta teraz u Boga w nadziei,  
Że i my wspólnie, wiarą zjednoczeni  
Zbawioną Rodziną w Niebie będziemy...

...że spleciemy dłonie,  
...że otworzymy serca:

Tak, abyśmy jedno byli z Bogiem,  
Tak, jak błogosławiona nam przykładem radzi:

Człowiek niech nie będzie wilkiem bliźniemu  
O rodzinę troszczmy się od wieku młodego  
Modlitwa, niech nasze wypełnia życie  
Miłość wypędza egoizm, praca uświęca bycie  
Umiar, porządek, harmonia od grzechu chronią  
Niech Słowa Pana przed szatanem bronią  
I prosimy Stwórcę, aby ostatnie serca bicie  
Obróciło się w splecione dłonie – wieczne życie.

**COMMUNIO**

### **Abyśmy byli jedno**

nasze „ja” zamieniać na „ty”  
dawać siebie nie sobie  
brzemiona z innymi nosić  
przebaczać urazy  
więcej niż siedemdziesiąt siedem razy

kochać za nic i pomimo  
człowiekiem ośmiu błogosławieństw być  
ogniwem w łańcuchu świętości  
na dróg rozstajach busolą miłości

Położ Panie swój łuk na obłokach  
pieczętuj niebiosa wielobarwną tęczą  
znakiem Bożego przymierza  
z człowiekiem

Maria Glica  
**I miejsce**

## **Suplikacje AD 2011**

**Święty Boże,**

wzejdź słońcem swej świętości nad naszą BIAŁO-CZERWONĄ,  
naucz pojmować sercem słowo OJCZYŻNA  
i oczami prawdy patrzeć na jej rzeczywistość,  
uszlachetniaj nasze myśli, słowa, czyny,  
ucisz zmęczone gadulstwem wargi  
i przemów, Ty Boże, przemów do naszych zgrzebnych sumień.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie,  
ojczyznę i godność Polaka zachowaj w naszych sercach, Panie.

**Święty Boże, Święty Mocny,**

wesprzyj ramionami Twego krzyża nasze słabości,  
język nienawiści polskiej wieży Babel  
przemieniaj na mowę serc i rozumu,  
buduj z nami nad rzekami fałszu i zapalczywości mosty porozumień,  
ustawiaj na polskich drogach drogowskazy do braci – Polaków,  
a wzburzoną gniewem sercom rzucaj koła ratunkowe nadziei.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie,  
ucz nas przebaczać, daj nam pojednanie.

**Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny,**

zabliźniaj nasze serca zranione,  
ukoj krzywdę i żal, co ciszą śmiertelną woła,  
pomóż zachować pamięć braterstwa o tych,  
którzy z białą-czerwoną szachownicą w duszy  
stanęli w ordynku jedności przed Twoim Miłosierdziem.  
Spraw, Panie, byśmy zgiełkiem naszych półprawd, krętactw  
i domysłów

nie zmęcili requiem połamanych serc, skrzydeł i brzóz  
pod smoleńskim niebem.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie,  
Uchroń nas od nienawiści, a poległym daj wieczne  
odpoczywanie.



## Jedna ich droga zbawienia

Giovanni z Włoch  
Maria z Polski  
Peter z Australii  
Fatima z Egiptu

jednakowo wołają do nieba „Ojcze nasz”  
dla każdego Bóg się narodził  
i za każdego na krzyżu umierał

dzielą ten sam Chleb Życia  
i piją Kielich Zbawienia

słońce nad nimi wschodzi jednakowo  
i deszcz jednakowo nań pada  
rzeki ich życia  
wpadają do Oceanu Bożej Miłości

jedna ich droga zbawienia  
i ten sam cel ziemskiej wędrówki

Czemu nie iść razem?

## Do świętego Antoniego

Święty Antoni,  
zgubiłem klucze,  
klucze do mego sumienia,  
zagubionemu samemu w sobie  
pomóż zło w dobro przemieniać,  
bym myślą, mową, sercem – najprościej  
zdawał egzamin z miłości.

Święty Antoni,  
zgubiłem klucze,  
klucze do serca człowieka.  
Chcę z nim podzielić ból na połowy,  
mój bliźni wciąż na mnie czeka.  
Pomóż mi w świecie obojętności,  
łamać się chlebem miłości.

Święty Antoni,  
zgubiłem klucze,  
usłysz głos mego wołania,  
pomóż odnaleźć, święty Patronie,  
klucze do serc pojednania.  
Odemknę nimi serce nieczułe  
na sprawy ludzi i świata.  
– Dobrze, że jesteś! – powiem bliźniemu,  
Widząc w nim Boga i brata.

Maria Glica  
**I miejsce**

## **Mój Anioł Stróż**

Gdy w ślepych zaułkach świata  
urządzonego przez krętaczy,  
nie umiem z bliźnim się zbratać  
i nie wiem, co miłość znaczy,

gdy w mętnych wydarzeń tłumie,  
świat coraz bardziej ponury,  
zjawia się mój Stróż Anioł –  
Dobry Duch szaropióry.

Przez wąskie dziurawe kładki,  
przez ciemne wiedzie doliny,  
a Anioł ten, wierście mi, proszę,  
ma uśmiech i twarz Karoliny.

Ciepłem mnie skrzydeł osłania,  
ucisza niepokój, gniew studzi,  
na rzekach zła ze mną buduje  
mosty do Boga i ludzi.

Kiedy ktoś odszedł na zawsze,  
gdy boli serce zranione,  
gdy w morzu łez, beznadziei  
i samotności tonę,

przybywa na ratunek  
Angelus – posłaniec czuły  
i pielgrzymuje ze mną  
towarzyszysz srebrnopióry.

Mgłę smutku kwiecistą chuścina  
rozprasza przyjaciół jedyny,  
a Anioł, ten, wierście mi, proszę,  
ma uśmiech i twarz Karoliny.

Rosę pociechy sący,  
nadzieję w sercu budzi,  
uczy mnie żyć po ludzku,  
prowadzi do Boga i ludzi.

A kiedy nad moimi dniami  
słoneczny czas nastaje,  
gdy zwykła szara codzienność  
na ziemi staje się rajem,

wówczas pojawia się znowu  
jak skrawek wałrudzkiej łąki  
Anioł w zielonej sukience  
w polne maki i dzwonki.

Śpiewamy radosne hosanna  
w szczęśliwe życia godziny,  
a Anioł ten, wierście mi, proszę,  
ma uśmiech i twarz Karoliny.

Pod niebem ziemskiego życia  
cieszy się ze mną i trudzi,  
tęczę przymierza maluje  
do Boga i do ludzi.

W tej cudnej angelofanii  
tkwi naszej wiary sedno:  
abyśmy byli ludźmi,  
abyśmy byli jedno.

Andrzej Pilch  
**I miejsce**

## Religijny singiel

W firmowym garniturze  
w butach od Versace  
udeptuję glinę  
– Ja, religijny singiel –  
Formuję indywidualne poglądy  
jak biblijne cegły i buduję z nich  
moją wieżę Babel

Praca posuwa się doskonale  
Ze szczytu już prawie nie widać ascetycznego proboszcza Vianneya  
odpędzającego od ludzi zgraję złych duchów,  
znikły we mgle mohorowe berety staruszek pieszczących palcami  
okrągłe paciorki różańców jak magiczne kule  
kryjące tajemnice wszechświata  
Ksiądz dźwigający na plecach dwie tablice z synajskiego granitu,  
podobny do zagubionego żuczka,  
szuka drogi w labiryncie nowoczesnych wieżowców  
Gdzieś w kościele zamienionym na kawiarnię kulturalni ludzie  
podnoszą do ust dymiące filiżanki,  
gdzieś indziej dzieci wdrapują się na kolana brodatemu mężczyźnie  
z krzyżykiem na szyi

Wolny od niepokojącego dźwięku dzwonów, smogu dymiących  
kadzideł  
i oddechów tak zwanych bliźnich  
wypatruję doskonale czystego Boga

Niepokoi mnie tylko pewien szczegół –  
ktoś ośmielił się oprzeć o próg nieba sękatą, sosnową drabinę

Młoda dziewczyna z warkoczem rozdała wchodzącym po jej  
szczeblach,  
ociekającą żywicą, bukieciki leśnych niezapominajek,  
kolorową chustką ociera nosy i łzy z oczu zapłakanych maluchów,  
poprawia okulary niedowidzącym - pewnie po to, by nie deptali  
sobie po piętach –

Jak we śnie Jakubowym zeszli do niej biali aniołowie – mówili:  
„nasza Karolinko”,  
gładzili jej włosy, a potem wzięli za ręce i tańczyli na kwiecistej  
łące  
dziwiąc się trochę rubinowej poświacie księżycy  
Promyki gwiazd, zawsze tajemniczych i poważnych, bawiły się także  
licząc piegi na nosie, łaskocząc ją za uchem

Poczułem się trochę samotny  
Gdy obłok melancholijnego smutku rozmył ostrość widzenia  
postanowiłem zejść niżej,  
może nawet na sam dół

Muszę popatrzeć w jej oczy  
Kim ona jest?  
Ulotną zjawą poetyckiej wyobraźni,  
czy może  
archimedesowym punktem oparcia  
potrzebnym Bogu, by poruszyć wszechświat

Zaryzykuję życiowe „trzęsienia ziemi”, widok ceglano-rumowiska,  
byle Ona, jak Jezus na Nikodema,  
rzeczywiście czekała tam na mnie  
wieczorową porą

Teresa Tracz  
**II miejsce**

## **Kroki**

Dzień witany z Maryją – W Imię Ojca i Syna...  
wypełniony po brzegi  
czystym Duchem tchnieniem  
pracowity, pokorny, prosty i ubogi  
zjednoczony nadzieją, miłością i wiarą  
która dzieli się Słowem  
i częstuje chlebem.

Wszystko było zwyczajne, jasne i chędogie  
ranek innym podobny, chociaż mroził chłodem  
groza przyszła zniecka, poplątała mowę  
i pognała przez pola na ostatnią drogę.

Na leśnych ścieżkach zatrwożone kroki  
jęk traw i liści zrywających ciszę  
dziewicze plany, wojenne wyroki  
przez wichry zdarzeń ludzkie serca zdarte  
zastygłe ślady, poranione nogi...  
I Najświętsze Ramiona szeroko otwarte  
by do chwały nieba przyjąć Twoje życie.

W korowodzie myśli odnalazłam słowa  
często wyśmiewane – czystość, świętość, praca –  
jak klucze do skarbcza  
który nie rdzewieje.  
Dziś Twoja cierniowa i ostatnia droga  
łączy ludzi z sobą  
i wraca nadzieję.

Na ścieżkach życia niezliczone kroki  
szelest traw i kłosów głaskających ciszę  
pszeniczne plany, kąkole wyroki  
na wietrze uczuć słowa mocno zdarte  
kłótnie grzmoty, tęczowe powroty...  
I przydrożne Ramiona dzień i noc otwarte  
na wszystkie serca zaplatane w życie.

## **Rodzina**

Od zawsze  
oni i ja  
w ciemnościach nocy  
i blasku poranka.  
We wszystkim  
oni i ja  
więc my  
przez niepokoje i radości  
razem.  
Na zawsze...

## **Do świętości**

Zbieram odrobiny świętości  
od lat  
buduję gmach  
z pieluszek, talerzy i rozbitych kolan  
składam budowlę  
z łez i uśmiechów  
uczę się cierpliwie  
choć prace postępują wolno

\*\*\*

a jednak  
mój gmach rośnie  
pod czujnym okiem  
zwyczajnych świętych.

### **Abyśmy byli jedno**

Być jedno...  
To znaczy:  
iść w tym samym kierunku,  
choć różnymi drogami.

Być jedno...  
To znaczy:  
mieć oczy otwarte na  
potrzeby brata.

Być jedno...  
To nie szemrać Bogu,  
że jestem ten najbardziej skrzywdzony,  
bo inni mają tak samo;  
choć trochę inaczej  
i tylko dlatego,  
żeby świat nie był nudny.

### **Karolinko!**

A Ty przychodzisz,  
uśmiechasz się cicho  
i siadasz z brzegu,  
żeby jeszcze słońce  
ogrzało Twoje  
przyprószone włosy,  
musnęło wargi,  
dotknęło w policzek,  
O Karolino!  
Już dziś nie policzę  
tych kropel rosy,  
które na me skronie  
wylał czas życia,  
miłości i znoju.

## Krótki krzyk

Krótki krzyk, srebrny cios, ptak spłoszony...  
Nawet łzy nie zdążyły pociec, cóż...  
Kilka krwi kropel spadło na zmrożony  
trakt, o odwrocie nawet myśleć nie czas już.

Wpadło serce młode w ziemię, wyrósł las.  
Jedno – Twojej młodości – brzemień zabrał Bóg.  
Wypełniłaś jak najlepiej dany czas.  
On innego by Ci nie dał, choćby mógł.

## Byśmy byli jedno

Abyśmy byli jedno,  
gdy deszcz,  
gdy słońce,  
gdy wiatr życia deszczem smaga twarz,  
gdy serce szronem goryczy mrozi,  
gdy wodospady łez oczy zalewają.

Byśmy byli jedno, gdy zdaje się, że...  
Bóg o nas zapomniał...  
Choć to ty ...ja ...zapominamy o nim,  
gdy goryczy zasłona na twarz opada.  
Bądźmy jedno mamó, tato, bracie, siostró,  
żono, mężu...

Bądźmy jedno w smutku i weselu,  
nie zamykając drzwi duszy za sobą.

Złotowłosa dziewczynko,  
Aniele mój jasnooki,  
Błogosławiona Karolino!  
Ty dałaś mi nadzieję!  
Wiarę!  
Odwagę!

Błogosławiony aniele!  
Jesteś tuż obok mnie  
I sprawiasz, że ciernie cierpienia  
w lilie się zmieniają  
i znów mogę usiąść pod gruszą!

## **Błogostawiona Karolino**

We mgle ogniska rozpalaj  
– w każdym domu.  
Iskierki miłości  
niech ogrzeją wszystkie serca.  
Od wagę ludziom daj.  
I radość serdeczną.  
Kołderką nadziei  
otul każde dziecko.  
I ojca mu daj, i matkę troskliwą  
mu wymódl.  
Aby Boga go nauczyli.  
Niech czerpią swą siłę z modlitwy  
przy porannej kawie.  
A w dzień dobra niech szukają  
i wartości.  
Błogostaw ich słowa, gesty i spojrzenia  
– te małe puzzle rodzinnego świata.

## **Przed obrazem błogostawionej Karoliny**

Pogłaszcz moje serce wierzchem swojej dłoni.  
Posyp moje rzęsy szczodrością.  
A odwieszę swe lęki niebawem.  
Zaśpiewam Ci pędzłem...  
Razem wyłączymy neony zdarzeń  
Poczekamy na Boga.  
Gdy skończy płakać nad światem,  
Domaluję resztę obrazów.



## Szukam śladów

Jestem dzieckiem Boga,  
który każdego dnia rano  
pędzłem czułości  
maluje świat od nowa...  
szeroką paletą pachnących kolorów.  
A potem...  
Błogosławi każde stworzenie  
I ziemię...  
I niebo...  
I słońce...  
Bo kocha...  
Na jego dłoni  
świat wiruje w tańcu  
Wymarzony...  
Wyśniony...  
Wyprany z pomysłów człowieka  
Świat tańczy...  
Wiruje...  
A ja – malutki koneser  
szukam śladów stworzenia...  
W szumie potoków,  
w widokach gór,  
w zalotach owadów...  
Błogosław mi, Panie.

## Sława

Czy dziś byłabyś sławna...  
Może zaprosiliby Cię do TV?  
Tańczyłabyś jako Gwiazda Ludu w „Tańcu z gwiazdami”  
W „Rozmowach w toku” toczyłabyś rozmowę o czystości  
Może nawet zaproponowaliby Ci reklamę proszku do prania  
Ale Ty odrzuciłabyś kuszącą ofertę  
Bo wybielacz dusz jest w kratkę (konfesjonał)  
W „Milionerach” poprosiłabyś o telefon do przyjaciela  
I nie mogliby połączyć Cię z niebem

### Święta od kwiatów

Z różańcem z róż  
Z palmą w dłoni  
Lilią u boku  
Z aureolą z kłosów zbóż  
Szafranem we włosach

Zachwycona sianem,  
Na którym  
Na świat przyszedł Zbawiciel  
I lnem, co przędła Matka Boża  
I lilią św. Józefa

Córka Ludu  
Święta od kwiatów

### Ucieczka

Leśną ciszą przerywa  
Dziwny niepokój, serc drzenie  
Zając nastawia słuchy,  
Pędzą spłoszone jelenie.

Drzew smutnych jęk,  
Bezlitosne echo niesie  
Perkusję dudniących pięt  
W Wał – Rudy lesie.

Nagły gałęzi trzask,  
Świst ptasi czy Moskala?  
Szabli wzniesionej blask,  
Na ziemię ciało powala.

Mogiłka, garstka ziemi –  
Lecz nikt nie zapomina.  
Kto leży pod krzyżem z brzozy:  
Święta, Dziewczyna, Karolina.

## Bezsilność i wiara

I co Ci z tego, że są aniołowie?  
Czy w ucieczce nie było ich przy Tobie,  
I nie miał kto Ciebie skrzydeł podmuchem  
Podnieść na duchu nadziei okruczem?

Może lepsza niż nadziei złuda  
Gorycz pewności, że na ziemi cuda  
Nie istnieją i człowiek niczyją  
Istotą, sam sobie sterem?

Wciąż myślę o Tobie, Karolino,  
I obraz Twój mam pod powieką:  
Mogłaś się ukryć, lecz walczyłaś,  
Niezlomną wiarą grzech zwyciężyłaś.

## On, Ona i ...

On, Ona i ... Miłość, której na chrzcie nadają imię  
Kilka ziarenek w klepsydrze czasu mocno do siebie przytulonych  
Tą co od śmierci silniejsza  
Trwają przy sobie wierni przysiędze: „*na dobre i złe, w zdrowiu  
i chorobie*  
*oraz, że Cię nie opuszczę aż do śmierci...*”  
Są ze sobą pomimo wichrom przemocy,  
Deszczom zła i nienawiści, które atakują świat  
Mocni swoją miłością, wierni wartościom chrześcijańskim  
Umieją dostrzec w nieważnym to, co ważne  
W niepotrzebnym to, co potrzebne  
Każdy dzień ubierają w kwiaty wspólnych modlitw  
Wspólnych rozmów, pomarańczową odpowiedzialność  
Patrzą na siebie oczami błękitnej troski  
W ich splecionych dłoniach kanarek śpiewa  
Jak skrzydła otwierają ramiona  
Uda ich gorące od kołysania maleńkiej miłości  
On łzę smutku zdejmuje jej z różowego policzka,  
by ją schować w skarbcu wspomnień  
Ona głowę na ranieniu jego wspiera,  
gdy rani stopy o ciernie życia.  
Przytuleni miłością, która nigdy nie odchodzi.  
On, Ona i Ono – Dom – Rodzina – Wspólnota.

Józefa Kardys  
**wyróżnienie**

## **Pamiętki szepcą**

Tu każda pamiętka szepcze wciąż to samo  
Każda lilia w ogrodzie czystość przypomina  
I te pola i łąki kryjące wspomnienia  
Napominają najcichszym szumem traw szelestem  
Że modlitwa ważniejsza od wszystkich spraw pilnych  
Że trzeba w kieszeniach duszy upchać świadectwa miłości  
Że trzeba brać zapas oliwy do działań roztropnych  
Gdyż nie domyślamy się pory przyjscia Oblubieńca

Owoce bronionych wartości wyrastają na gałęziach krzyża  
Miłość Wszechmogąca najpierw krzyż podaje  
Zwraca godność po śmierci by otworzyć oczy  
Jak wielkie ma znaczenie prostota człowieka  
Choć Niebem pachną róże uwikłane w cierniach  
Lecz żeby serce mogło je przytulić  
Musi pokonać rany i wszystkie cierpienia  
Widzieć braci błędzących w pochodzie przez wieki

Martwisz się kto w żarnach przemiele ziarno na kromki ubogim  
Podzieli się miłością niczym pajdą chleba  
Niczym dzbanem wody uśmiechem na twarzy  
Jak Dobrą Nowiną kroplą prawdy która drąży skałę  
Jesteś w kobiercach zawilców budzących kamienie  
Dłońmi jarzębin ściskających różańców korale

Solą ziemi co smaku nie traci i nie wietrzeje  
Jednoczysz wszystkich którzy prawdy strzegą

Tu powódź tam bieda niemoc kalectwo choroba  
Trwa troska o innych zasłuchanego serca Karoliny  
Tylko Ją trzeba poprosić  
Tylko poprosić...  
Tu każda pamiętka po Błogosławionej szepcze to samo

## Wrastać w krzyż

Całym swym jestestwem  
Wrastać w Krzyż Chrystusowy  
Zakorzeń się w Nim na dobre  
Wciąż piąć się po Nim w górę  
Prowadzić życie szczodre

Podpierać się braćmi w wierze  
I nie odpychając nikogo  
Wzrastać ku Krzyża blaskom  
Dzielić się deszczem słońcem  
Wiatrem powietrzem łaską

Jak Błogosławiona Karolina  
Dorosnąć do ramion Krzyża  
Wydać owoców dorodne grona  
Świat bogaty stanie się niczym  
Duch wielki strach pokona

Z wysokości Krzyża wszystko małe  
Chytrność zarozumiałość zawiść  
Po świecie z wiatrem goni  
A ludzie obok dużo lepsi  
Niż nasze myśli o nich

On chciał „*Byśmy byli jedno*”  
Dał nam jednego Ducha i wiarę  
Z jednego •ródła nas karmi poi  
Niech żadna zwiędnięta gałązka  
Nasycić się Nim nie boi

## Zwyczajna

Zwyczajna jak codzienność  
Karmiła uśmiechem wszystkich  
Niosła darowane Jej krzyże  
Bez zdziwienia że ciężkie że nie w porę  
Owocowała każdą minutą istnienia  
W ubogim świecie strzech i chudych piasków  
Nosila cudze brzemiona zapominając o sobie  
Zatroskana sprawami innych ludzi  
Zapatrzona sercem zasłuchana sercem  
Wzmocniona Łaską dzieliła Bożą Miłość  
By wszystkich jednoczyć w Bogu  
Darowała siebie jak chleb głodnym Słowa  
Życie dała za wartości tak pewne jak wiara  
Zwyczajna pokora Błogosławionej Karoliny jak rzucone ziarno  
Wzrasta cegielką po cegielce w Ducha polskiego narodu

\*\*\*

Wielki Wóz wtedy świecił na niebie  
Ono było tak blisko na wyciągnięcie ręki  
Wieczność powitała Ją na jesiennym bezdrożu  
Czy wróbel na gałązce czy drżący warkoczyk  
Szeptał „*Moim Panem jest Jezus*”  
Życie wsiąkało powoli w piasek ciemną plamą  
W blasku drogi jaśniejszej od Słońca  
KTOŚ przywoływał Ją po imieniu

Jej rzęsy zakwitły szronem i perlami  
Po nocnym chłodzie pełnym listopadowego bólu  
Poranny świt nie zaróżowił bladych policzków  
Tylko ścieżka którą uciekała zbierała pamiątki  
Znaczyła ślady bosych stóp  
Słowami Ośmiu Błogosławieństw

Józefa Kardys  
**wyróżnienie**

## **Prosząc o doskonałą jedność**

W źrenicach przesłona z naszych wad słabości  
Nie dostrzegamy świętych wokół siebie  
Nie rozpoznajemy Boga z ludzką twarzą  
Ze smutkiem w oczach i lichym przebraniu

Poznamy Go dopiero przy łamaniu chleba  
Kiedy damy jałmużnę czy kawałek siebie  
Dobre słowo posługę bez chwili wahania  
Pojmiemy wówczas że kroczyliśmy tą właściwą drogą

Czas darowany innym nie idzie na marne  
Z niego Bóg lepi wieczność sycąc ją miłością  
Naśladując Chrystusa módlmy się codziennie  
By przyszło Jego Królestwo z naszą codziennością

O doskonałą jedność w prawdzie w posłuszeństwie  
Bez rozłamów wojen niezgody podziałów  
Niewierności zasadom przysięgom i prawu  
Niefnności wrogości czy obojętności

Chrystus nasyci Sobą głodnych Chleba  
I Ewangelią syci głodnych Słowa  
A przebaczenie daje głodnym Miłosierdzia  
Czy w Nim zdołamy dostrzec Drogowskaz i Drogę?

Czy rozumiemy Modlitwę Pańską której nas nauczył?  
Czy naprawdę odpuszczamy innym gdy z Bogiem mówimy?  
Prośmy Go przez przyczynę czystej Karoliny  
By zechciał nas pojednać i odpuścić winy

## **W winnym krzewie**

W jeden Krzew Winny wszczepieni jesteśmy  
Jako świeże gałązki mamy wydać grona  
I karmić sobą nowe latorośle  
Dla wszystkich starczy Światła Łaski Chleba  
Wody Żywej Przedwiecznej Miłości

Któraś z grubszych gałęzi sobą nas karmiła  
Przewodząc Bożą Miłość – dla nas kiedyś żyła  
Troszczy się dalej o to „*Byśmy byli jedno*”  
Miłość nie zna rozstania – nosi nasze brzemiona  
Uczy jak kochać Boga żyjąc tu na świecie

Jakże ogromne to Drzewo i ile pokoleń  
Wszczepionych w Nie żyło żyje i żyć będzie  
Rozrasta się Boże Królestwo w czasie i przestrzeni  
Również przez gałąź życia Błogosławionej Karoliny

A my stale zabiegani zagonieni zapominamy

## **Powiedziano mi**

Powiedziano mi,  
że z istoty swej potrzebuję nawrócenia...

Dlatego proszę Cię – nawróć mnie.  
Przeniknij...

Przemienię myślenie.  
Działanie...

Wyjdę poza siebie.  
Serce w Bogu zatopię.  
Pozostanie przy Nim jak kamień...

Odnajdę siebie.  
Innego.  
Nieznanego.  
Lepszego...

Zaufam.  
Bał się nie będę.  
Pożyję ubogo.  
W Bogu upodobanie znajdę.  
W Bogu me czyny dokonam.  
Bogu podobał się będę...

Pan się o mnie zatroszczy  
Będę szczęśliwy.  
W mych oczach  
Znajdą rzeczywistość Boga...  
Tak jak w Twoich, Karolino,  
Ileokroć w nie spojrzę...

Arkadiusz Stosur  
wyróżnienie

### **\*\*\*najmniejsza miłość (szkic do poematu)**

*„Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,13).*

#### **1. gdzie jesteś siostrzo**

szukam cię w modlitwie, wpatruję się  
w zimowe niebo. gdybym miał język  
wymowny i mądre słowo mógłbym  
opisać piękny świat. gdy miłość

w nas rośnie jest łatwiej odkrywać  
w innym człowieku Boga, który kocha.  
ty to wiesz, ukryłaś się w niebie, złożyłaś  
ofiary żeby zostawić ślad miłosierdzia.

#### **2. w sanktuarium ciszy**

tylko drzewa znają prawdę, tylko rzeka  
niesie opowieść o cichej świętości. wojna  
przyniosła śmierć i trwogę. jak plaga  
spadła na małą wioskę, poniżyła ludzi,

by po latach zbudowano ołtarze z nadziei  
i miłości. czas i pamięć jak dwa filary  
świątyni młodszej wiary trwają.  
wiatr szumi w lesie, opowiada o niewinnej dziewczynie...

#### **3. rok 1914**

kto go pamięta, tylko na kartach  
kronik, na niewyraźnych zdjęciach

surowe twarze żołnierzy, pył bitewnych  
pól, czołgi i okręty, szybkostrzelna broń.

brakuje tylko zwykłego człowieka,  
który rażony lękiem i niepokojem  
chronił się do świątyni, gdzie zawsze  
płonęła świeca. znak obecności niewidzialnego.

#### **4. droga do domu**

wciąż idziesz do domu, wracasz by odmówić  
pacierz. posłuszna i wierna. powtarzasz „*Pan moim  
dziedzictwem i przeznaczeniem...*”. poznałaś  
największą tajemnicę wiecznej miłości. opuściłaś

ścieżkę życia, by wrócić do ojca, który kocha  
każdego. siostrzo, ty żyjesz w sercach wiernych.  
wpatrzeni w twoją drobną postać budujemy  
cywilizację miłości, która ocala, buduje i daje siłę.



## Wiara

Ojcie nasz  
mówią  
że Ciebie nikt nie widział  
a przecież  
widzieli Twego Syna  
który mówił  
że JESTEŚ w Nim  
a On w Tobie  
mnie wystarczy  
mała stokrotka w soczystej zieleni  
na mojej małej polanie  
i złote słońce  
nad moim wzgórzem świecące  
przyjazna ludzka ręka  
wyciągnięta do mnie  
by uwierzyć  
że JESTEŚ  
więc klękam pod Krzyżem  
na którym Wisiałeś  
i wyznaję że JESTEŚ  
moim Bogiem i Panem

## Dlaczego?

Które powiedzenie dziś do nas pasuje lepiej?  
Czy popatrzcie jak oni się miłują  
czy też jak oni się nienawidzą?  
Co zrobiliśmy sami z sobą?  
Co zrobiliśmy z naszą ojczyzną i przyrodą?  
Dlaczego pozwoliliśmy się zmanipulować?  
Dlaczego tracimy swoją tożsamość?  
Dlaczego Ciebie, Boże, zamieniliśmy na bożka – telewizor?  
Dlaczego swój rozum posłaliśmy na niekończący się urlop?  
Dlaczego brniemy w tym szatańskim opętaniu?  
Czy żyjąc w takich relacjach możliwa jest jeszcze jedność?

O to dziś pytam i odwołuje się do Ciebie Karolino,  
jak żyć w tym pełnym chaosu i zakłamania świecie?  
Gdzie zło dobrem się nazywa.  
Gdzie nie słyszy się krzyku nienarodzonych.  
Gdzie bliżej nam do eutanazji niż godnego umierania.  
Gdzie większe prawa mają zwierzęta niż ludzie.  
Gdzie wyprzedaje się lasy i ziemie.  
Gdzie świadomie niszczy się polskie rolnictwo.  
Gdzie wkoło tylko gospodarka rabunkowa,  
a koryta rzek niemo wołają:  
wybierajcie żwir, odnawiajcie nasze koryta,  
bo w przeciwnym razie wały będziecie budować aż do nieba...

Tak, to pycha nasza nami tak miota i poniewiera.  
Zapomnieliśmy o wzajemnym szacunku i pokorze.  
A co gorsze, nie znajdujemy w sobie żadnej winy.  
To każdy z nas ma rację i wie najlepiej.

Dziś z mocą wołam do Ciebie, Panie,  
za wstawiennictwem błogosławionej Karoliny, patronki tej ziemi:  
Obudź nas z letargu szatańskiego opętania.  
Daj nam uznać, że wobec Ciebie  
jesteśmy tylko prochem i niczym.  
A Tyś naszym królem i Panem,  
a te, jakże trudne i pełne próby dla nas czasy,  
tylko Ty Panie zdołasz przemienić...  
Abyśmy wszyscy byli jedno,  
kiedy podamy sobie ręce,  
kiedy będziemy razem  
i jedno będziemy mieć serce.  
Kiedy zdołamy podzielić się chlebem  
i miłością w imię Twoje.  
Kiedy odmieni się oblicze tej ziemi.

---

**prace plastyczne**

## Spis treści

Wstęp – <i>Barbara Dagmara Niziołek</i> .....	3
Modlitwa o kanonizację Błogosławionej Karoliny Kózkówny .....	5
<b>szkoły podstawowe</b>	
Pasuje – czy nie – <i>Aleksandra Jerominek SP nr 3 Tarnowskie Góry, I miejsce</i> .....	9
List do Błogosławionej – <i>Magdalena Hołyst, PSP Kąty, II miejsce</i> .....	10
Dziękuję Ci! – <i>Mirosław Gołfryd, SP Brzozowa, II miejsce</i> .....	11
Zwyczajna Błogosławiona Karolina – <i>Norbert Jurkiewicz, PSP Biesiadki, III miejsce</i> ...	13
Z rodziną – <i>Adam Pluta, SP Otfinów, III miejsce</i> .....	14
Nielatwo – <i>Joanna Maliga, SP Pawężów, wyróżnienie</i> .....	15
Jesteś z nami Karolino – <i>Anna Biliska, SP Niwka, wyróżnienie</i> .....	16
Samotna modlitwa – <i>Eliza Wójcik, ZS Bielcza, wyróżnienie</i> .....	17
Ogrzej mnie – <i>Aleksandra Wierzchoń, SP nr 12 Elk, wyróżnienie</i> .....	18
Bądź moim aniołem... – <i>Eliza Hawrylko, PSP Biesiadki, wyróżnienie</i> .....	20
Niczym przed wiekami – <i>Barbara Pulnik, SP Olesno, wyróżnienie</i> .....	21
Cel – <i>Edyta Piątek, SP Przybysławice, wyróżnienie</i> .....	22
Ku jedności – <i>Tomasz Łoboda, SP Radłów, wyróżnienie</i> .....	23
Rodzina – <i>Dagmara Rybak, SP Błonie, wyróżnienie</i> .....	24
Rozmowa – <i>Anna Szczepanik, SP Brzozowa, wyróżnienie</i> .....	25
<b>gimnazja</b>	
Prośba, Jesteśmy – <i>Inga Piotrowska, PG nr 1 Dąbrowa Tarnowska, I miejsce</i> .....	29
...ergo sum... – <i>Piotr Kutrzuba, PG Grabiny, I miejsce</i> .....	31
***Jak ptak bez skrzydeł – <i>Weronika Lichorobiec, PG Radgoszcz, I miejsce</i> .....	32
Takie miejsce – <i>Izabela Stróż, PG Wojnicz, II miejsce</i> .....	33
Modlitwa do Błogosławionej Karoliny – <i>Magdalena Lisińska, PG nr 4 Tarnów, II miejsce</i> .....	34
Sen – <i>Aneta Zielińska, PG Radgoszcz, III miejsce</i> .....	36
Razem, Abyśmy byli jedno... – <i>Karolina Baran, PG Otfinów, III miejsce</i> .....	38
Ku jedności – <i>Izabela Hejmo, PG Tarnawa, wyróżnienie</i> .....	41
W komunii z Bogiem, ***Czystość?, List do współczesnego człowieka – <i>Natalia Pochroń, PG Zabawa, wyróżnienie</i> .....	42
Dzisiejsza Dziewczyno..., Karolino – <i>Gabriela Pietrzak, PG nr 10 Tarnów-Mościce, wyróżnienie</i> .....	45
Jedność drogą do świętości – <i>Martyna Kotarba, PG Uszew, wyróżnienie</i> .....	47
Rodzina – <i>Weronika Staszak, PG Wojakowa, wyróżnienie</i> .....	49
Modlitwa – <i>Agata Musiał, PG Radgoszcz, wyróżnienie</i> .....	50
Droga do nieba – <i>Alicja Smolkowicz, PG Krempna, wyróżnienie</i> .....	51
Poszukiwanie świętych dusz – <i>Justyna Starzec, PG Radłów, wyróżnienie</i> .....	52
O Niej, Karolinie – <i>Karolina Bartoń, PG Olesno, wyróżnienie</i> .....	54
A ja już wiem... – <i>Dominika Kordela, PG Radłów, wyróżnienie</i> .....	56
Karolina jednością i świętością – <i>Marta Spólnicka, PG nr 15 Gliwice, wyróżnienie</i> .....	57

## szkoły ponadgimnazjalne

Pragnienie, Cena Nieba, Jaśniejsz – <i>Małgorzata Musiał, ZSP nr 1 Dąbrowa Tarnowska,</i> <i>I miejsce</i> .....	61
Być młodym człowiekiem, Światło miłości – <i>Klaudia Sienkiewicz, ZS nr 2 Wadowice,</i> <i>II miejsce</i> .....	64
***Rodzina jako wspólnota – <i>Joanna Małek, Bursa Międzyszkolna Tarnów,</i> <i>III miejsce</i> .....	67
Odkupienie – <i>Szymon Florek, I LO Chrzanów, wyróżnienie</i> .....	68
Chaos w Harmonii – <i>Klaudia Duran, I LO Tarnów, wyróżnienie</i> .....	69
A Słowo, Grusza – <i>Katarzyna Cygan, III LO Tarnów, wyróżnienie</i> .....	70
Wrodzona perfekcja – <i>Monika Dymon, Bursa Międzyszkolna w Tarnowie,</i> <i>wyróżnienie</i> .....	72
Przez okna nieba – <i>Weronika Bodzioch, ZSL i T Wojnicz, wyróżnienie</i> .....	73
Communio – <i>Sylvia Rogala, III LO Tarnów, wyróżnienie</i> .....	74

## dorośli

Abyśmy byli jedno, Suplikacje AD 2011, Jedna ich droga zbawienia, Do świętego <i>Antoniego, Mój Anioł Stróż – Maria Glica, I miejsce</i> .....	77
Religijny singiel – <i>Andrzej Pilch, I miejsce</i> .....	84
Kroki – <i>Teresa Tracz, II miejsce</i> .....	86
Rodzina, Do świętości – <i>Barbara Wójcik, II miejsce</i> .....	88
Abyśmy byli jedno, Karolinko!, Krótki krzyk – <i>Agnieszka Serement, II miejsce</i> .....	90
Abyśmy byli jedno – <i>Edyta Małacha, II miejsce</i> .....	93
Błogosławiona Karolino, Przed obrazem błogosławionej Karoliny, Szukam śladów – <i>Renata Bielińska, III miejsce</i> .....	94
Sława, Święta od kwiatów, Ucieczka, Bezsilność i wiara – <i>Monika Hyla, III miejsce</i> .....	97
On, Ona i ... – <i>Agnieszka Sienkiewicz, wyróżnienie</i> .....	101
Pamiętki szepcą, Wrastać w krzyż, Zwyczajna, Prosząc o doskonałą jedność, <i>W winnym krzewie – Józefa Kardys, wyróżnienie</i> .....	102
Powiedziano mi – <i>Damian Kurek, wyróżnienie</i> .....	109
***najmniejsza miłość (szkic do poematu) – <i>Arkadiusz Stosur, wyróżnienie</i> .....	110
Wiara – <i>Bernadetta Stolarska, wyróżnienie</i> .....	112
Dlaczego? – <i>Maria Mączko, wyróżnienie</i> .....	113

## prace plastyczne

<i>Jadwiga Goj, SP nr 15 Tarnowskie Góry, klasy 0-III – I miejsce</i> .....	117
<i>Alicja Rzechowska, SP nr 7 Lublin, klasy 0-III – II miejsce</i> .....	118
<i>Ewa Woźniak, ZSP Tarnowiec, klasy 0-III – III miejsce</i> .....	119
<i>Dominika Tamaszek, SP Radłów, klasy IV-VI – I miejsce</i> .....	120
<i>Zuzanna Oleś, SP Otfinów, klasy IV-VI – II miejsce</i> .....	121
<i>Patrycja Czapla, SP Głowaczowa, klasy IV-VI – III miejsce</i> .....	122
<i>Agnieszka Doróz, ZSP Skrzyńka, klasy IV-VI – III miejsce</i> .....	123
<i>Nikodem Sienkiewicz, ZS Ponikiew, gimnazja – II miejsce</i> .....	124
<i>Joanna Turaj, PG nr 1 Dąbrowa Tarnowska, gimnazja – III miejsce</i> .....	125
<i>Agnieszka Bodzioch, ZSP Tarnów, ponadgimnazjalne – I miejsce</i> .....	126
<i>Anna Mrozek, ZSP Zakopane, ponadgimnazjalne – III miejsce</i> .....	128
<i>Andrzej Jasnos, dorośli – I miejsce</i> .....	129
<i>Barbara Wójcik, dorośli – II miejsce</i> .....	130
<i>Józefa Kardys, dorośli – III miejsce</i> .....	131
<i>Dorota Padoł, dorośli – III miejsce</i> .....	132